

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
na 62. posiedzeniu Senatu
w dniu 11 maja 2023 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Mając na względzie pojawiające się w przestrzeni publicznej nieoficjalne informacje dotyczące podmiotów, które produkują gaz płynny LPG sprowadzany z Rosji do Polski, zwracam się do pana ministra, jako do organu odpowiedzialnego za wdrażanie sankcji związanych z agresją Rosji na Ukrainę, z prośbą o udzielenie odpowiedzi na temat kontroli źródeł dostaw rosyjskiego gazu płynnego LPG do Polski.

Jak wynika z nieoficjalnych informacji pochodzących ze źródeł zbliżonych do służby celnej, do Polski już po wdrożeniu sankcji na poziomie unijnym wobec niektórych rosyjskich oligarchów może trafiać gaz płynny LPG pochodzący z rafinerii należących do podmiotów i osób objętych unijnymi sankcjami lub powiązanych z takimi podmiotami i osobami. Podmiotem takim jest Surgutnieftiegaz, którego prezesem nieprzerwanie od 1983 r. jest Władimir Bogdanow. Prezes Surgutnieftiegazu jest od 8 kwietnia 2022 r. objęty sankcjami na poziomie Unii Europejskiej z uwagi na swoje bliskie związki z Władimirem Putinem oraz innymi przedstawicielami władz Federacji Rosyjskiej. Tymczasem, jak wynika z nieoficjalnych informacji pochodzących ze służby celnej, do Polski już w 2023 r. trafić mogło kilka transportów gazu płynnego LPG pochodzącego z rafinerii Kirishi będącej częścią Surgutnieftiegazu. Transporty te miały dotrzeć do Polski w styczniu i lutym 2023 r. Transport o wielkości 1 tysiąca 59 t LPG ze wspomnianej rafinerii miał do Polski dotrzeć przez stację Bruzgi na Białorusi, a następnie najprawdopodobniej trafił do któregoś z terminali LPG położonych w pobliżu granicy w tym rejonie. Pochodzący z tej samej rafinerii transport LPG o wielkości 125 t trafił do Polski przez stację Mamonowo w obwodzie kalininingradzkim. Kolejny transport z rafinerii Kirishi, o wielkości 529 t, trafił do Polski przez białoruski Brześć, a następnie mógł zostać przeładowany w którymś z terminali w Małaszewiczach lub okolicy.

Z tych samych danych wynika, że do Polski sprowadzany jest także gaz płynny LPG pochodzący z zakładów należących do Gazpromu. Przykładowo w styczniu 2023 r. do Polski miały trafić transporty pochodzące z orenburskiego zakładu Gazpromu: ponad 6 tysięcy t LPG przez białoruski Brześć i ponad 5 tysięcy t LPG przez Bruzgi. Gazprom co prawda nie został objęty sankcjami na poziomach krajowym czy unijnym, ale kupowanie paliw pochodzących od tego podmiotu musi budzić moralne wątpliwości.

W związku z tym proszę o dokonanie przez odpowiednie służby dogłębnej analizy, czy do Polski nie trafia gaz płynny LPG pochodzący od podmiotów objętych sankcjami lub związanych z osobami objętymi sankcjami osobowymi.

Proszę także o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy pan minister może zlecić zbadanie, czy prawdą jest, że w styczniu i lutym 2023 r. do Polski importowany był gaz płynny LPG pochodzący z rafinerii należących bezpośrednio lub pośrednio do Surgutnieftiegazu?

2. Czy w związku z objęciem prezesa Surgutnieftiegazu Władimira Bogdanowa sankcjami przez UE import gazu pochodzącego z należących do tego podmiotu rafinerii nie powinien być zakazany?

3. Czy pan minister może zlecić zbadanie, czy prawdą jest, że do Polski trafia gaz płynny LPG pochodzący z zakładów należących do Gazpromu?

4. Czy ministerstwo zamierza w najbliższym czasie zaktualizować listę sankcyjną i objąć sankcjami osobowymi innych związanych z Władimirem Putinem oligarchów, którzy zajmują ważne stanowiska w podmiotach rosyjskiego sektora paliwowo-energetycznego, a także same te podmioty?

5. Dlaczego dotychczas sankcjami nie zostały objęte takie podmioty jak Gazprom czy Sibur?

6. Dlaczego dotychczas sankcjami nie zostały objęte takie osoby jak np. Leonid Michelson czy Aleksiej Miller?

Stanisław Gawłowski